

Thomas Rogers

Prezentacja: Lokaj w rezydencji. Razem z żoną przyjął w niej gości. Pracowity i zręczny w swym fachu, o nienaganych manierach, ale zupełnie pozbawiony wyobraźni.

Wygląd: Thomas Rogers wygląda na ok. 50 lat. To szczupły i wysoki mężczyzna o krótkich, szpakowatych włosach. Ubrany w kamerdynerski surdut, porusza się sztywno, w sposób typowy dla lokaja. Jest bardzo grzeczny, ale powściągliwy. Zdziwienie i radość bardzo rzadko goszczą na jego twarzy. Ma intensywnie niebieskie oczy. Wyraża się nienaganną angielszczyzną.

Opis: Urodzony 10 stycznia 1897 r. (ma 56 lat). Rodzice Rogersa byli typowymi przedstawicielami klasy średniej. Thomas poszedł w ślady ojca i został lokajem, ukończywszy z dobrymi wynikami odpowiednią szkołę w stolicy. Podczas I Wojny Światowej służył przez półtora roku jako żołnierz (w stopniu szeregowca), a począwszy od 1923 r. pracował jako kamerdynier w kilku domach. Zawsze zdobywał wyśmienite referencje. W 1929 r. poznał Ethel Brown. Wzięli ślub rok później. Małżeństwo Rogersów jest bezdzietne. Ethel nie może mieć dzieci.

Przez dwadzieścia kolejnych lat Rogersowie znajdowali zatrudnienie u bogatych ludzi i zajmowali się ich domami. W połowie lat trzydziestych pracowali dla samotnej, starej kobiety, Jennifer Brady, posiadaczki wielkiego, wiktoriańskiego domu. Ich pracodawczyni zrzędziła i czyniła służącym niekończące się i zwykle bezzasadne wymówki, ale małżeństwo nie złożyło wypowiedzenia, ponieważ ich pensja była większa od zwyczajowej stawki. W 1937 r. u kobiety wykryto raka płuc. Do obowiązków Rogersów doszła więc pielęgnacja staruszki. Ta wraz z postępem choroby stawała się coraz trudniejsza do zniesienia, ale Rogersów trzymał na posterunku uczyniony dla nich w testamencie pracodawczyni zapis – opatrzony jednakże adnotacją, że muszą opiekować się nią “aż do śmierci”. Śmierć jednak nie nadchodziła, a małżeństwo traciło cierpliwość. W końcu mieli już dość. Thomas udusił kobietę poduszką przy milczącej aprobacie żony 6 maja 1939 r. Ze względu na rodzaj choroby Brady, na Rogersów nie padł nawet cień podejrzenia. Po Jennifer odziedziczyli sumę niemałą, zbył małą jednak, by wyrzec się starego zawodu.

Rogersowie zostali niedawno zatrudnieni w posiadłości na wyspie Whisper Isle niedaleko miasteczka Tenby w Devonie przez londyńskiego pośrednika Palmer's. Ich pracodawca i rzekomy właściciel domu nazywa się U. N. Owen, ale małżeństwo nie spotkało się z nim jeszcze osobiście. Przedstawiciel firmy przekazał im klucze i ogólnikowe instrukcje, a także zalecił przygotować się do przyjęcia dużej liczby gości. Gospodarz miał przybyć razem z nimi. Rogersowie pojawili się na wyspie 22 kwietnia. Reszta zjechała się tam dwa dni później.

Charakter i odgrywanie: Thomas Rogers stanowi wzorcowy wręcz przykład lokaja. A więc jest uprzejmy, małomówny, powściągliwy, ma ograniczone poczucie humoru i nienaganne maniery. Pytanie go o własne zdanie w jakiegokolwiek sprawie mija się z celem – nawet jeśli je czasem ma, to zawsze zachowuje tylko dla siebie. Pomocny, ale tylko w granicach swoich obowiązków, które w przypadku zatrudniających go osób są oczywiście bardzo rozległe.